

Jestem emerytką „przedawnioną”. Pracowałam 40 lat, sama wychowałam 3 dzieci. Mam ogromny żal, że zostałam tak potraktowana. Przez 40 lat odprowadzałam składki, po 3 miesiącach urlopu macierzyńskiego musiałam iść do pracy. Nie było 1 roku urlopu macierzyńskiego. Nie było emerytury dla kobiet, które miały 4 dzieci. Proszę nie traktować nas, jak „gorszy sort”. Z. S.